



Sygn. akt II CSK 39/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Józef Frąckowiak

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 24 lipca 2009 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 lipca 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powódki kosztami
zastępstwa prawnego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu
kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Powódka A. K. domagała się zasądzenia od pozwanych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej –Centrum w P. oraz od Skarbu Państwa – Wojewody [...] 350.000 zł. zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała na skutek przeprowadzonego w pozwanym Szpitalu leczenia jej w 1994 r. metodą radioterapii.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2007 r. oddalił powództwo. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia.

Po wykonanej operacji wycięcia narządu rodno z powodu raka płaskonabłonkowego szyjki macicy, powódka we wrześniu, październiku i listopadzie 1994 r. poddawana była w pozwanym Szpitalu zabiegom radioterapii. W dniach od 31 marca do 31 kwietnia 1995 r. ponownie przebywała w pozwanym Szpitalu z powodu niedrożności jelit, a czerwcu tegoż roku z powodu niedrożności mechanicznej jelita. W czasie tego kolejnego pobytu przeszła zabieg wycięcia jelita i założenia stomii. W okresie od 30 września do 16 października 1998 r. powódka przebywała w Klinice Angiologii Akademii Medycznej we W. z objawami martwicy palucha prawej stopy. W karcie informacyjnej z tego leczenia wpisano, że podłożem stwierdzonego u powódki przewlekłego niedokrwienia prawej kończyny dolnej może być zapalenie tętnic, związane z przebyłą radioterapią tego obszaru lub z przyspieszoną miażdżycą tętnic biodrowych z czynnikami zagrożenia – palenia papierosów i radioterapią.

W dniu 28 czerwca 2004 r., ze względu na postępującą martwicę stopy, powódce wszczepiono protezę naczyniową aortalno – dwuudową, jednakże wobec poszerzania się martwicy lewego podudzia, w piątej dobie wykonano amputacją podudziową. W dniu 9 lipca 2004 r. powódkę wypisano ze szpitala, lecz w dniu 15 lipca przyjęto ją ponownie z powodu zaniku tętna w prawej pachwinie z objawami krytycznego niedokrwienia kończyny dolnej. Następnego dnia poddano ją operacji polegającej na thrombektomii prawego ramienia protezy.

W przekonaniu powódki, choroby nóg i amputacja nogi lewej są następstwem stosowanej w pozwanym Szpitalu radioterapii, stąd jej roszczenie o zadośćuczynienie w stosunku do obu pozwanych.

Oddalenie powództwa przez Sąd Okręgowy przeciwko pozwanemu Szpitalowi nastąpiło z przyczyny braku legitymacji biernej tego pozwanego. Z kolei oddalenie roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa Sąd uzasadnił przedawnieniem. Uznał, że skoro powódka poddawana była radioterapii we wrześniu, październiku i listopadzie 1994 r., to dziesięcioletni termin przedawnienia jej roszczenia minął z dniem 29 listopada 2004 r. Skarb Państwa został dopozwany w sprawie w dniu 7 sierpnia 2006 r., a więc po upływie tego terminu przedawnienia, co usprawiedliwiało podniesiony zarzut przedawnienia.

Apelacja powódki od tego rozstrzygnięcia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 19 czerwca 2007 r., który zaaprobował ustalenia i ocenę prawną Sądu I-ej Instancji, w tym pogląd o przedawnieniu roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa. Dodatkowo zwrócił uwagę, że skoro zdarzenie mające uzasadniać odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa nastąpiło przed wejściem w życie Konstytucji, w sprawie nie ma zastosowania art. 417 k.c. w rozumieniu ustalonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/ (OTK 2001, nr 8, poz. 256), a zatem powódka powinna wykazać winę funkcjonariuszy tego pozwanego, czyli leczącego ją personelu szpitalnego. Taki dowód nie został przez nią przeprowadzony. Z dokumentacji lekarskiej, na którą się powoływała, nie wynika bowiem, że radioterapia była zbędna czy wadliwie przeprowadzona. Jest to bowiem metoda stosowana w leczeniu tak groźnej choroby jak rak, a więc w terapii ratującej życie pacjenta, gdzie trzeba się liczyć się z możliwymi do wystąpienia negatywnymi skutkami ubocznymi. Powódka nie tylko nie udowodniła winy funkcjonariuszy pozwanego, ale nie wskazała żadnych podstaw do przyjęcia w tym przypadku dowodu *prima facie*, który mógłby uzasadnić przypisanie im jakiegokolwiek zaniedbania w jej leczeniu.

Na skutek skargi kasacyjnej powódki od tego orzeczenia, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2008 r. uchylił je w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, zaś

skargę przeciwko pozwanemu Szpitalowi oddalił, uznając za prawidłowy pogląd Sądów obu Instancji o braku legitymacji biernej tego pozwanego. Uchylenie rozstrzygnięcia przeciwko Skarbowi Państwa nastąpiło ze względu na zakwestionowanie przez Sąd Najwyższy stanowiska o przedawnieniu roszczenia. Sąd Najwyższy stwierdził, że szkoda powódki w postaci amputacji nogi nie jest powiązana na tyle ze stwierdzonym u niej w 1998 r. niedokrwieniem obu kończyn, żeby już wtedy musiała się ona liczyć z koniecznością takiego okaleczenia. Dlatego też należy przyjąć, że amputacja podudziowa, jakiej musiała się poddać w lipcu 2004 r., jest nowym uszczerbkiem na zdrowiu, wyznaczającym własny, trzyletni termin przedawnienia. W związku z tym termin ten jeszcze nie upłynął przed dopozwaniem w dniu 7 sierpnia 2006r. Skarbu Państwa, natomiast termin dziesięcioletni, liczony od zakończenia leczenia powódki w listopadzie 1994 r. nie może być tu rozstrzygający, z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r. SK 14/05, w który stwierdzono, że określenie terminu dziesięcioletniego w art. 441§ 1 k.c. jest sprzeczne z Konstytucją, przy czym ta niezgodność istniała już w chwili wejścia Konstytucji w życie, czyli w dniu 17 października 1997 r., wobec czego Sąd może odmówić zastosowania tego przepisu w odniesieniu do szkód na osobie powstałych po tej dacie. W tej sytuacji roszczenie powódki w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa powinno zostać rozpoznane merytorycznie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed 1 września 1994 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692).

Po powtórным rozpoznaniu sprawy w zakresie wyznaczonym przez Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 lipca 2008 r. ponownie oddalił apelację powódki i nie obciążył jej kosztami zastępstwa prawnego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu odwoławczym.

Uznał, że wobec niewykazania przez powódkę winy pozwanego Skarbu Państwa, roszczenie jej należy rozpoznać w świetle dawnego art. 419 k.c. Pierwszą przesłanką przyznania świadczenia na podstawie tego przepisu jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą na osobie a zachowaniem funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności

a następnie ustalenie, że okoliczności sprawy, zwłaszcza zaś niezdolność do pracy albo ciężkie położenie materialne poszkodowanego wskazują na to, iż za całkowitym lub częściowym powetowaniem szkody przemawiają zasady współżycia społecznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego żadna z tych dwóch przesłanek zastosowania art. 419 k.c. w sprawie nie zachodzi. Reprezentujący powódkę pełnomocnik nie zgłaszał dowodu z opinii biegłego, wobec czego podstawą do wnioskowania o związku przyczynowym pomiędzy zastosowanym u powódki leczeniem a koniecznością amputacji nogi jest dokumentacja lekarska. Z niej zaś wynika, że radioterapia mogła być co najwyżej tylko jedną z możliwych przyczyn niewłaściwego krążenia krwi u powódki, które doprowadziło do amputacji. Powódka pomija bowiem inne przyczyny, wskazywane w epikryzie, zwłaszcza zaś swój nałóg palenia. Nawet jednak gdyby przyjąć *prima facie*, że radioterapia była istotną przyczyną odniesionej przez powódkę szkody, nie ma dostatecznych przesłanek do uznania, że za przyznaniem jej zadośćuczynienia przemawiają zasady współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny powołał się w tej mierze na dorobek orzecznictwa, które na ogół wymaga, aby za zasądzeniem takiego świadczenia przemawiał nie tylko interes samego poszkodowanego, ale także interes społeczny. Takiego sprzężenia interesu osobistego powódki z interesem ogólnym Sąd Apelacyjny się nie dopatrzył, wobec czego oddalił jej apelację od orzeczenia oddalającego powództwo.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zakwestionował skargą kasacyjną pełnomocnik powódki. Zarzucił naruszenie art. 2 i art. 77 Konstytucji, art. 419 k.c. oraz art. 419 zw. z art. 5 k.c., a także art. 9 ust. 2 i art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, ze zm.) – dalej „uPG” oraz art. 328 § 2 k.p.c. Na tych podstawach wnosił o uchylenie skarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 stycznia 2007 r. i przekazanie sprawy Sądowi I-ej Instancji do rozpoznania, ewentualnie o uchylenie obu wyroków w stosunku do zwanego Skarbu Państwa i uwzględnienie powództwa.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Niezasadny jest zgłoszony w podstawie procesowej skargi kasacyjnej zarzut uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew tym zastrzeżeniom należy stwierdzić, że w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Apelacyjny przedstawił w sposób stanowczy i klarowny ustalenia co do stanu faktycznego sprawy oraz umotywowaną jego oceną prawną. Tym samym spełnił ustawowe wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku, zawarte w tym przepisie, stąd też sformułowane w skardze pretensje co do niekompletności czy braku wszechstronności rozważań Sądu są bezpodstawne.

W ramach oceny zasadności podstawy procesowej skargi odnieść się też należy do zarzutów uchybienia art. 9 ust. 2 i art. 8 ust. 8 uPG, gdyż zakwalifikowanie ich przez skarżącego do podstawy materialnoprawnej było błędne.

Zarzuty te są nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 1 uPG do zadań Prokuraturii Generalnej należy m. in. wyłączne zastępstwo Skarbu Państwa przed Sądem Najwyższym. Jak przy tym wyjaśniono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2006 r., I CZ 47/06 (OSNC 2007, nr 5, poz. 75) owa „wyłączność” nie doznaje wyjątków, gdyż wykluczone jest reprezentowanie w tej instancji Skarbu Państwa przez inne podmioty. Innymi słowy, inne osoby, mające kwalifikacje prawnicze (adwokaci, radcowie prawni), nie będący pracownikami Prokuraturii nie mają w takim przypadku zdolności postulacyjnej przed Sądem Najwyższym. Umocowanie Prokuraturii do reprezentowania Skarbu Państwa przed Sądem Najwyższym wynika wprost z ustawy, zatem - wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – niepotrzebne jest tu żadne formalne zgłoszenie się jej przedstawiciela, a tym bardziej zawiadomienie o przejęciu reprezentowania strony, gdyż takie zawiadomienie ma miejsce w przypadkach pełnienia przez tę instytucję fakultatywnej reprezentacji Skarbu Państwa. W powołanym judykacie Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że omawiana wyłączność reprezentowania przez Prokuraturę obejmuje również czynności związane z zaskarżeniem orzeczenia sądu odwoławczego, podejmowane przed tym sądem w fazie przed przekazaniem

akt Sądowi Najwyższemu, a w szczególności złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną strony przeciwnej. Odmienne zapatrywania skarżącego w kwestii reprezentacji Skarbu Państwa przed Sądem Najwyższym przez Prokuratorię Generalną są błędne, a związane z tym sugestie o rzekomej nieważności postępowania zupełnie bezpodstawne.

2. W ramach podstawy materialnoprawnej skargi kasacyjnej najważniejszy jest zarzut naruszenia art. 419 k.c. W kontekście treści tego przepisu, statuującego szczególną odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie słuszności, zarzuty naruszenia art. 2 i art. 77 Konstytucji nie mogą odnieść skutku. Oba te przepisy konstytucyjne zawierają bowiem normy zbyt ogólne, aby mogły stać się samodzielną podstawą orzekania w konkretnej sprawie według zasady słuszności.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 419 k.c., trzeba na wstępie zauważyć, że został on rozbudowany aż w dziewięciu punktach. Porządkując objętą nim materię, należy pominąć te warianty zarzutu, które podważają zastosowaną metodę leczenia powódki radioterapią i odwołują się do możliwości zastosowania innej metody – chemioterapii. Zarzuty te bowiem pośrednio kwestionują ustalony stan faktyczny, co jest w instancji kasacyjnej niedopuszczalne. Z tych samych przyczyn nie ma możliwości merytorycznej oceny zarzutu, że powódka nie została w sposób dostateczny pouczona o możliwych negatywnych skutkach ubocznych zastosowania radioterapii. Na marginesie warto dodać, że te zarzuty zmierzają pośrednio do wykazania zaniedbań strony pozwanej, a więc winy, co kwalifikowałoby je w płaszczyźnie d. art. 417 k.c. a nie art. 419 k.c.; przy konstrukcji podstawy kasacyjnej, opartej na zarzucie naruszenia tego drugiego przepisu, jest tym bardziej nieskuteczne.

Pozostaje zatem ustosunkować się do zarzutów, które wprost kwestionują odmowę przypisania przez Sąd Apelacyjny odpowiedzialności pozwanemu Skarbowi Państwa na zasadzie słuszności z art. 419 k.c. W tym zaś zakresie skarżący ma rację w jednym: nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, który przyjmuje zbyt kategorycznie – za jednym z nurtów orzecznictwa Sądu Najwyższego – że brak jest podstaw do stosowania tego przepisu, kiedy zabieg medyczny, wyrządzający szkodę, był przeprowadzony nie w interesie ogólnym,

społecznym, lecz w interesie samego powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 12/74, niepubl.). Tymczasem eksponowanie interesu społecznego w tym kontekście należy rozumieć w ten sposób, że przyznanie poszkodowanemu odszkodowania na podstawie art. 419 k.c. będzie z reguły uzasadnione, kiedy za podjęciem działania przez funkcjonariusza Skarbu Państwa, które w sposób niezawiniony wyrządziło szkodę na osobie, przemawiał nie tylko interes poszkodowanego, ale także interes ogólny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1968 r., II CR 310/68, OSNC 1969, nr 2, poz. 38, z dnia 14 grudnia 1973 r., II CR 692/73, OSNC 1974, nr 10, poz. 176, czy uchwałę z dnia 15 lutego 1971 r. III CZP 33/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 59). W żadnym zaś razie nie można przyjmować, że interes ogólny jest warunkiem zastosowania tego przepisu, gdyż oznaczałoby to wprowadzanie w drodze wykładni dodatkowej, niewyrażonej w nim przesłanki, co jest niedopuszczalne (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1982 r., I CR 438/82, niepubl., z dnia 25 listopada 2003 R., II CK 286/02, Biul. SN 2004, nr 4, poz. 10, czy z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 453/07, niepubl.). Z drugiej jednak strony należy zdawać sobie sprawę z wyjątkowego charakteru tego przepisu, co sprawia, że nie można wyklądać go w taki sposób, iż ustanowiono w nim generalną zasadę przyznawania roszczeń odszkodowawczych za wyrządzenie w sposób niezawiniony szkody na osobie przez funkcjonariusza Skarbu Państwa, zwłaszcza zaś w trakcie leczenia. Konieczność zachowania umiaru i powściągliwości w tej mierze przy tzw. szkodach medycznych podyktowana jest tym, że możliwości medycyny są z natury ograniczone a stosowane najlepsze nawet terapie bywają nieskuteczne. W związku z tym, jak trafnie podkreślono w uzasadnieniu powołanego wyroku II CK 286/02, jeżeli za zasądzeniem świadczenia na podstawie art. 419 k.c. nie przemawia także interes społeczny, konieczne jest wykazanie istnienia innych szczególnych okoliczności, które sprawiałyby, że za przyznaniem tego odszkodowania przemawiają względy słuszności (zasady współzycia społecznego). Sąd Apelacyjny rozważał w sposób pogłębiony okoliczności wskazane w tej mierze przez powódkę i doszedł do przekonującego wniosku, że nie mają one charakteru na tyle szczególnego, żeby zasady słuszności usprawiedliwiały przyznanie powódce dochodzonego świadczenia. Sąd ten podkreślił, że gdyby podzielić stanowisko

powódki, w konsekwencji zaszłyby konieczność zasądzania odszkodowań po przeprowadzeniu znacznej ilości zabiegów okaleczających pacjenta, co trudno byłoby zaaprobować z punktu widzenia zasad rządzących klauzulami generalnymi, stanowiącymi podstawę zastosowania art. 419 k.c. Skarżąca nie zdołała podważyć tej ostatecznej konkluzji Sądu Apelacyjnego, w związku z czym jej skarga podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Uwzględniając trudną sytuację życiową powódki, w ślad za Sądem Odwoławczym, na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania jej kosztami zastępstwa prawnego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.

/tp/